PRENUMERATA MIESIĘCZNA:
Za 1 wyd. „Poranna" lub „Wiecz." 440 M
Z dostawą w miejscu lub przesyłką poczt. 500 M
Za granicą . . . . 600 M
Za 2 wyd. „Poranna" i „Wiecz." 880 M
Z dwurazową dostawą w miejscu lub przesyłką pocztową . 1000 M
Za granicą . . . . 1150 M

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁTEM

CENA NUMERU POJEDYŃCZEGO
20 Mk.

GAZETA PORANNA

wychodzi codziennie o godz. 6 rano i o godz. 1 po południu („Gazeta Wieczorna")

P. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcyi przy ul. Sokoła 1/I Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracyi otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15

Nr. 6097. Lwów, piątek 28. października 1921 Rok XII

Sejm przyjął jednomyślnie decyzyę śląską.

Misyę utworzenia nowego gabinetu berlińskiego otrzymał Wirth. — Agonia imprezy Karolowej.

Zupełna jednomyślność w czasie wczorajszych obrad sejmowych.

Decyzya śląska przyjęta. — Sprawa zwalczania komunizmu przekazana komisyom.

Warszawa, 27. października.

(Telef.) (m) Deklaracya prezydenta ministrów Ponikowskiego oraz przemówienie marszałka Sejmu Trąmpczyńskiego, wypowiedziane na wczorajszem posiedzeniu Sejmu z okazyi wyrażenia zgody na decyzyę w sprawie górnośląskiej, wywołały w sferach poselskich nagół wrażenie dodatnie. **Uchwała Sejmu w tej sprawie zapadła jednomyślnie,** bo nawet p. Łańcucki podniósł się ze swego miejsca razem z innymi posłami, gdy z trybuny marszałkowskiej padło pytanie: „Kto jest za przyjęciem decyzyi w sprawie górnośląskiej?" — **Tak samo panowała w Sejmie jednomyślność, aby sprawę walki przeciwko komunistom przekazać powtórnie wspólnie komisyom prawnej i administracyjnej** celem wysłuchania opinii ministra spraw wewnętrznych Downarowicza.

Wczorajszym debatom Sejmu przysłuchiwał się z galeryi wykluczony z 5 posiedzeń sejmowych p. Dąbal, którego ostatnie wystąpienia w Poznańskiem spowodowały inicyatywę poselską w sprawie walki z komunistami.

Zdecydowane stanowisko Polski położyło kres wahaniom Niemiec.

Warszawa, 27. października.

(Telef.) (m). Wedle ostatnich wiadomości z Berlina, **stanowcze i zdecydowane stanowisko Polski w sprawie górnośląskiej położyło kres wahaniu się Niemiec** co do sprawy wysłania pełnomocnika do pertraktacyi z Polską.

WYZNACZENIE DELEGATA DLA PERTRAKTACYI Z POLSKĄ.

Berlin, 27. października.

(Telef.) (m). Dla pertraktacyi z rządem polskim w sprawie górnośląskiej wyznaczony został starszy radca tajny z Wrocławia Bautschel.

PRZEBIEG DEMONSTRACYI PRZED KONSULATEM POLSKIM W BERLINIE.

Warszawa, 27. października.

(Telef.) (m). W niedzielnej demonstracyi ulicznej przed konsulatem polskim w Berlinie wzięli udział prawie wyłącznie studenci i niedorostki. Stłuczono przed gmachem poselstwa szklaną tablicę oryentacyjną. Poselstwo zawezwało policyę, która po przybyciu na miejsce nie miała już powodów do interwencyi. Poseł polski w Berlinie zaprotestował u władz niemieckich przeciwko niezapobieżeniu tej demonstracyi.

DOBRE WRAŻENIE SZYBKIEJ DECYZYI ZA GRANICĄ.

Warszawa, 27 października.

(Telef.) (m) Donoszą z Nowego Jorku, że szybkość, z jaką rząd polski zdecydował się na podjęcie rokowań z Niemcami w sprawie górnośląskiej zrobiła w kołach polityków amerykańskich bardzo dobre wrażenie. Amerykanie widzą, że w naszej polityce zagranicznej daje się zauważyć zwrot ku skoordynowaniu z polityką wielkich mocarstw, co oczywiście może tylko przynieść korzyści naszemu państwu.

ANGLIA WYCOFUJE WOJSKA Z G. ŚLĄSKA.

Warszawa, 27 października.

(Telef.) (m) „Daily Telegr." dowiaduje się, że ministerstwo spraw wojskowych w Londynie zdecydowało się na wycofanie oddziałów angielskich z Górnego Śląska.

Wirth otrzymał mandat utworzenia nowego gabinetu.

Berlin, 26 października.

(PAT.) „N. Fr. Presse“ donosi z Berlina pod datą 25 bm., że w godzinach popołudniowych nastąpiło rozwiązanie przesilenia w ten sposób, że **dr. Wirth otrzymał od prezydenta Rzeszy mandat do utworzenia nowego gabinetu.** Dr. Wirth oprze się o centrum i socyalnych demokratów. Członkowie obu tych partyi wejdą do gabinetu. Nowy gabinet będzie gabinetem przejściowym. Przedstawi się we środę sejmowi Rzeszy i poprosi o votum zaufania.

Nowy gabinet Wirtha — nie koalicyjny.

Berlin, 26 października.

(E. T. E.) Według opinii prasy berlińskiej **nowy gabinet, którego utworzenie powierzą Wirthowi, nie będzie koalicyjnym,** choć składać się będzie z polityków wszystkich partyi, którzy zgodzą się z programem premiera. Gabinet przedstawi się parlamentowi na posiedzeniu 26 bm. Wirth złoży deklaracyę nowego gabinetu i przedstawi program jego polityczny do aprobaty parlamentu.

Skład nowego gabinetu berlińskiego.

Berlin, 26. października.

(PAT) Wolff. Nowy gabinet ma skład następujący: kanclerz rzeszy i minister spraw zagr. Dr. **Wirth** (centrum), wicekanclerz i minister skarbu **Bauer** (socyalista większości), minister spraw wewn. **Koester** (socyalny demokrata), minister obrony kraj. **Gessler** (demokrata), minister gospodarstwa **Robert Schmidt** (socyalista większości), minister aprowizacyi **Hermes** (centrum), minister poczt **Giesbert** (centrum), minister pracy **Braun** (socyalny demokrata), minister kolei **Groner** (demokrata), minister sprawiedliwości **Redbursch** (socyalny demokrata). Teka ministra odbudowy na razie nie została utworzona.

ZWOŁANIE PARLAMENTU NIEM. WĄTPLIWE

Berlin, 26 października.

(E. T. E.) Konwent seniorów parlamentarnych Rzeszy zwołany wczoraj po południu zadecydować miał o terminie zwołania parlamentu. **Otwarcie jednak parlamentu wydaje się dziś wątpliwem.** Wobec tego, że we **czwartek musi być mianowany komisarz niemiecki do rokowań polsko-niemieckich,** sprawa załatwiona zostanie **prawdopodobnie w łonie frakcyi,** plenum zaś parlamentu ujrzy nowy gabinet występujący już z gotowym programem.

PRASA BERLIŃSKA ZADOWOLONA.

Berlin, 27. października.

(Telef.) (m) Wczorajsza prasa poranna przyjęła wiadomość o pozostaniu Wirtha na stanowisku premiera z wielkiem zadowoleniem. W tutejszych kołach politycznych panuje przekonanie. że rokowania polsko-niemieckie w sprawie górnośląskiej doprowadzą do porozumienia ku zadowoleniu obu stron.

Benesz pod zarzutem działalności antypaństw.

z powodu poparcia postulatów polsk. na G. Śląsku.

Praga, 27. października.

(Telef.) (m) Posłowie parlamentu czeskiego Kafka i Czepek wnieśli do rządu interpelacyę w **sprawie antypaństwowego działania p. Benesza** w kwestyi górnośląskiej. Równocześnie „Prager Tagebl.“ twierdzi. że Benesz bezpośrednio oraz pośrednio za pośrednictwem swoich mężów zaufania **działał w sprawie górnośląskiej w myśl aspiracyi polskich** i że decyzya w sprawie górnośląskiej nastąpiła częściowo na skutek tych zabiegów p. Benesza.

Sowiety odmówiły rzekomo spełnienia zobowiązań ryskich?

Tak informuje prasa warszawska.

Warszawa, 26. października.

(E. T. E.) „Przegląd Wiecz.“ otrzymał wiadomość z Moskwy, że śledztwo w sprawie zamordowania ś. p. Frączkiewicza wykazało, że morderstwo to posiada charakter wybitnie polityczny. „Prz. Wiecz.“ **dowiaduje się również, że sowiety odmówiły spełnienia zobowiązań przyjętych przez traktat ryski.**

ZEZNANIE ZABÓJCY FRĄCZKIEWICZA.

Warszawa, 27. października.

(Telef.) (m). Zabójca Frączkiewicza Makaruk w czasie początkowego śledztwa zeznał, że popełnił zabójstwo wraz ze spólnikiem, natomiast w dalszym ciągu śledztwa u sędziego śledczego zeznał, że morderstwa dokonał sam. Władze sowieckie przypuszczają, że spólnikiem morderstwa był prawdopodobnie małoletni brat Makaruka. Sprawa nie zostanie wpierw zamknięta, póki nie zostanie ustalone, kto był spólnikiem Makaruka.

ROSYANIE WYDALENI ZAMIERZAJĄ POZOSTAĆ W WARSZAWIE.

Warszawa. 27. października.

(Telef.) (m) Rosyanie w Warszawie, którzy w myśl umowy p. Karachana z p. Dąbskim, mieli wczoraj wyjechać ostatecznie z Polski, nadesłali na ręce ministra spraw zagranicznych pismo, w którem, motywując obszernie swoje stanowisko, oznajmiają, że nie zabierają się bynajmniej do odjazdu. Mimo to Rosyanie ci będą zmuszeni wyjechać, albowiem policya prawdopodobnie użyje siły.

Handel zamienny Polski z Ukrainą rośnie.

Transakcye ostatnich dni idą w setki milionów.

Warszawa, 27. października.

(Telef.) (m). **Handel zamienny między Polską i Ukrainą zaczyna przybierać bardzo znaczne rozmiary.** Na punktach pogranicznych, oddalonych od stacyi kolejowych spekulanci nagromadzili bardzo znaczne zapasy najrozmaitszych towarów, za które otrzymują z Ukrainy cukier, skóry, oleje itp. **W ostatnich czasach dokonano z Ukrainą transakcyi dochodzących do sum na setki, a nawet tysiące milionów marek.** Handlowcy przewidują, że wskutek obustronego unormowania stosunków handel z Ukrainą ogromnie się podniesie, a **Ukraina stanie się dla Polski rynkiem, na którym z Polską nikt konkurować nie zdoła.**

DR. SAHM OPUŚCIŁ WCZORAJ WARSZAWĘ.

Warszawa, 27 października.

(Telef.) (m) Prezydent senatu gdańskiego dr. Sahm opuścił wczoraj Warszawę wraz z 2 senatorami, w Warszawie zaś pozostali nadal senatorowie Jewełowski i Volkmann, celem odbycia konferencyi z ministrem Michalskim w sprawie finansów m. Gdańska.

REORGANIZACYA BIURA PREZYDYALNEGO RADY MINISTRÓW.

Warszawa, 27 października.

(Telef.) (m) W związku z programem oszczędnościowym ministra skarbu Michalskiego ma nastąpić **reorganizacya biura prezydyalnego Rady ministrów.** Podsekretaryat stanu prezydyum Rady ministrów zostanie zniesiony, a w miejsce tego zostanie utworzone stanowisko szefa kancelaryi prezydyum gabinetu. Pierwszym szefem kancelaryi zostanie sprawozdawca parlamentarny „Kuryera Porannego“ p. Witold Giełżyński.

PRZEGRANA PARTYA.

Para królewska „na rekolekcyach“.

PRZENIESIONY DO KLASZTORU.

Wiedeń, 26. października.

(E. T. E.) Karol opuścił 26. bm. zamek Topis, przeprowadzony do klasztoru Benedyktynek w Tikary, gdzie będzie internowany. „Reichsp.“ podaje, jakoby **Karolowi na miejsce pobytu przeznaczono okolicę Ladaletta na Malcie.**

OSTENBURG SCHWYTANY.

Budapeszt, 26 października.

(E. T. E.) Wskutek zdrady oficerów hr. Ostenburg został schwytany.

POD ZARZUTEM ZDRADY STANU.

Wiedeń, 26 października.

(PAT.) „N. Fr. Presse“ donosi z Budapesztu pod datą 25 bm., że hr. **Andrassy, Rakowsky i Gratz są traktowani jako więźniowie, oskarżeni o zdradę stanu.** Z oficerów Karlistów aresztowany został tylko **Ostenburg,** którego znaleziono w piwnicy, gdzie chciał popełnić samobójstwo, czemu jednakże przeszkodzono. Również komisarz dla zachodnich Węgier **hr. Segray** został aresztowany. **Ruch kolejowy między Austryą i Węgrami został przywrócony.**

STRATY PONIESIONE DOCHODZĄ — 100 LUDZI.

Paryż, 26 października.

(E. T. E.) Ogólna cyfra strat poniesionych w czasie walk wojsk Karola z rządowemi — wynosi 100 ludzi.

SZLAKIEM NAPOLEOŃSKIM.

Rada amb. wczoraj zadecydowała o losie Habsburgów.

Paryż, 26 października.

(E. T. E.) 26 bm. **Rada ambasadorów obradować miała** nad sprawą węgierską i zadecydować **o losie rodziny Habsburgów.**

Alianci zażądają abdykacyi Karola.

Londyn, 26. października.

(PAT). (Wied. B. K.) Alianci zażądali od rządu węgierskiego formalnie wydania b. króla Karola. **Alianci będą prawdopodobnie obstawali przy tem, aby król Karol formalnie abdykował,** a pobyt dla niego wyznaczą tak odległy, aby powrót był niemożliwy.

Anglia „zaopiekuje" się Karolem.

Londyn, 26 października.

(PAT.) Reuter. W kołach dyplomatycznych panuje przekonanie, że byłoby nierozsądnem zatrzymywać b. króla Karola w Europie. **Wobec tego braną jest pod uwagę myśl osadzenia go na wyspach Kanaryjskich lub na wyspie Ascension.** Jest też możliwe, że b. król Karol będzie deportowany do **posiadłości angielskich, gdzie będą** poczynione wszelkie zarządzenia, aby przeszkodzić ponownym ucieczkom. Z drugiej strony donoszą, że u rządu szwajcarskiego nie zgłoszono żadnego oficyalnego protestu ze strony innych państw, z powodu wyjazdu b. króla Karola. Natomiast zostało wdrożone śledztwo bez charakteru oficyalnego.

O MIEJSCE INTERNOWANIA.

Londyn, 26. października.

(PAT). (Reuter). Wobec planu, aby b. króla Karola internowano we Włoszech, rząd angielski obstaje przy tem, aby miejsce jego pobytu było tak odległe od kraju, by nowy powrót był niemożliwy.

Węgry w obronie Karola.

Rząd węg. sprzeciwia się wydania pary hab burskiej.

Paryż, 26 października.

(E. T. E.) Z Londynu donoszą, że **rząd węgierski robi nieoczekiwane trudności w wydaniu pary ekscesarskiej aliantom, co sprzeciwia się ultimatum Rady ambasadorów.**

APPONYI POTĘPIA KAROLA.

Wiedeń, 26. października.

(PAT) „N. Wr. Abendblatt" donosi, że hr. Apponyi wystosował do Banffy'ego list, w którym ostro potępia zamach Karola, ale również potępia stawianie wobec niego oporu zbrojnego. Z tego powodu zdecydował się złożyć mandat i wycofać się z życia politycznego

Zdecydowane stanowisko „m. ententy".

Jugosławia wysłała ultimatum do Węgier.

Belgrad, 26. października.

(E. T. E.) **Rada ministrów wysłała do Węgier ultimatum, w którem żąda: 1) wydania Karola, 2) gwarancyi pokojowych, 3) utrzymania rządu demokratycznego na Węgrzech.**

DEMARCHE ANGLII I FRANCYI W BELGRADZIE.

Grac, 26. października.

(PAT). „Tagespost" donosi z Belgradu, że **przedstawiciele Anglii i Francyi podjęli u rządu belgradzkiego demarche,** aby rząd belgradzki wobec spokojnego przebiegu zamachu b. króla Karola zaniechał wszelkiej interwencyi. Wywołało to w kołach belgradzkich silne niezadowolenie.

STANOWCZOŚĆ M. ENTENTY NIEZMIENIONA

Wiedeń, 26 października.

(PAT. „N. Fr. Presse" donosi z Belgradu, że wiadomość o ujęciu b. króla Karola nie zmieniła w niczem stanowczego zachowania się małej ententy, która zamierza kontynuować akcyę celem bezwzględnego przeprowadzenia traktatu w Trianon. Mała ententa nie chce uznać umowy w Wenecyi i będzie się starała przy pomocy wielkiej ententy przeprowadzić warunki zawarte w traktacie w Trianon.

CZECHY BĘDĄ CZUWAŁY Z BRONIĄ W RĘKU.

Praga, 26. października.

(E. T. E.) Dr. Benesz oświadczyć miał korespondentowi „Matin", że rząd czechosłowacki **nie zdemobilizuje swych wojsk, dopóki rząd węgierski nie wypełni w całości zobowiązań traktatu Trianon również w sprawie Burgenlandu.**

Z DNIA.

DRUGA WYPRAWA KAROLKA NA WĘGRY.

Karolku! Karolku!
Źle się dzieje z panem.
Coś ci nie posłużył
Lot aeroplanem.

Nic ci nie pomogło,
Że przywiozłeś żonę
Zdmuchli ci z przed nosa
Węgierską koronę.

Często pod wóz wpada
Kto chce być na wozie
Hegedüs i Lehar
Pokutują w kozie.

A twoje ministry
Nieszczęśliwy królu
Zamiast w parlamencie
Siedzą teraz w ulu.

Dość już mają Węgry
Tych twoich waryacyi
Musiałeś podpisać
Dekret abdykacyi.

Liczyłeś na krewnych
A to wszystko szuje

GUSTAW PRZYCHOCKI. 1

„Kto bronił Płocka".

Głos jednego z uczestników walki.

W sprawie poruszonej u nas swego czasu obrony Płocka, otrzymujemy od prof. uniw. warsz. dr. Gustawa Przychockiego, majora artyleryi w rezerwie i b. dowódcy artyleryi w grupie Dolnej Wisły, odznaczonego Orlętami, Krzyżem „Virtuti militari", Krzyżem Walecznych, szereg uwag. Cenne te uwagi publikujemy ze względu na ich wysoką wartość historyczną, która nadaje im trwałe walory. Oto jak one brzmią:

Z wielkiem zaniepokojeniem przeczytałem po wyższy tytuł felietonu p. **Leona Hellera** w „Gazecie Porannej" (Nr. 5980—5992): Znowu jakaś impresya literacka z „Sekcyi Propagandy" na temat Płocka — pomyślałem — oparta na zeznaniach „autentycznych" świadków, nie mająca nic wspólnego z rzeczywistością! Bo takim jest, najwięcej niestety rozpowszechniony, artykuł p. Grzymały Siedleckiego p. t.: „Bohaterski Płock", stanowiący bardzo piękną opowieść „dla polskich dzieci od 6—10 lat" o tem, jak to „80 dzielnych żandarmów*) broniło Płocka przeciw kilku dywizyom bolszewickim", jak to „odważni obrońcy gołemi rękami zdobywali karabiny maszynowe bolszewickie, naprzód jeden, potem drugi, potem trzeci, potem czwarty, piąty, szósty, siódmy, ósmy", jak to „młodziutki a genialny major Mościcki oddychał patrząc na swoich zuchów" itp. Na szczęście feileton p. Hellera okazał się ściśle rzeczowem, na bezwzględnej prawdzie opartem, czysto żołnierskiem sprawozdaniem z bohaterskich walk kowieńskiej piechoty, przemilczającem z niezwykłą skromnością osobiste zasługi samego autora, który jako doskonały dowódca 3. kompanii kowieńskiego pułku piechoty, obok por. Brodzińskiego, dzielnego dowódcy 9. kompanii telegraficznej jazdy, decydującą w chwili krytycznej odegrał rolę.

Do sprawozdania por. Hellera, przedstawiającego — co zupełnie zresztą naturalne — jedynie akcyę piechoty wewnątrz samego miasta, pragnę dodać parę wyjaśnień, dotyczących **całokształtu** walk o Płock i kilka szczegółów, odnoszących się do udziału, będącej wówczas pod mojem dowództwem, artyleryi.**)

Zadaniem „Grupy Dolnej Wisły" (Warszawa—Toruń), zorganizowanej przez gen. Mikołaja **Osikowskiego** w przeciągu jednej nocy z rozrzuconych szczątków 2. litewsko-białoruskiej dywizyi i innych formacyi, kilku formacyi alarmowych i pojedyńczych, na gwałt zestawionych bateryi, była akcya defenzywna, celem powstrzymania sił bolszewickich, które dążyły do sforsowania Wisły w rejonie Płock—Włocławek i wzięcia Warszawy paskiewiczowskim, oskrzydlającym ruchem od południowego zachodu. Z chwilą jednak rozpoczęcia ruchów ofenzywnych przez części V. armii, kiedy bolszewicy parli całą siłą na Warszawę z północy, Dowództwo Frontu Północnego (gen. J. Haller) nakazało Grupie Dolnej Wisły, jakkolwiek tak słabej, **zaatakować za wszelką cenę** bolszewików, by części ich sił związać i odciągnąć od głównego ośrodka walki na północ od Warszawy. Akcya zaczepna, rozpoczęta rano d. 18 sierpnia, prowadzona w dwu kierunkach, na Trzepowo (półn.) i Rogozino (półn.-wsch.) wspomagana przez artyleryę, doprowadziła do zajęcia Rogozina — ale tymczasem po południu, do samego Płocka, bronionego z konieczności tylko przez słabe siły, wtargnęli bolszewicy od rogatki dobrzyńskiej (zach.), a to przedewszystkiem skutkiem paniki wywołanej wśród piechoty (Kowieńczyków jeszcze nie było w mieście), przez uciekającą od strony Maszewa w szalonym popłochu nasza t. zw. „**Jazdę tatarską**" (już nieistniejącą), którą w pierwszej chwili, z powodu ich egzotycznych strojów wzięto za bolszewików. Oto odpowiedź na pytania por. Hellera, dlaczego Płock wpadł w ręce bolszewików.

(Dok. nast.)

*) Jednemu z „bohaterów" p. **Siedleckiego**, por. Smoczyńskiemu, dowódcy **żandarmeryi polowej**, wydawałem sam w dniu krytycznym **pozwolenie** na pozostanie ze swym oddziałem w pewnej miejscowości, leżącej kilka kilometrów za frontem.

**) Szczegółowe, ściśle wojskowe sprawozdanie wraz z planami, p. t.: „Artylerya w walkach o Płock 16—19 sierpnia 1920 r.", umieściłem w 10. zeszycie „Bellony" z r. 1920.

Anglia ci domeczek
Na Malcie szykuje.

Będziesz tam rozmyślał
Do późnej starości,
Jak to od wielkości
Blisko do śmieszności.

Nemo.

Wiadomości telegraficzne.

(E. T. E.) **Konferencye nad rozbrojeniem** rozpoczną się 12. listopada. Rząd amerykański starać się będzie o osiągnięcie porozumienia, któreby pozwoliło sprzymierzonym wycofać oddziały z obwodu reńskiego.

(PAT). **Delegaci na konferencyę** w Porto Rose, zebrani w Rzymie, wobec faktu, że wielu delegatów z różnych powodów jeszcze nie przybyło, uchwalili termin konferencyi oznaczyć na dzień 29. bm.

(PAT). (Havas). **Sprawcy zamachu** na byłego prezydenta ministrów w Portugalii zostali aresztowani i uwięzieni.

(E. T. E). **Krwawe rozruchy w Madrycie.** — W wybuchłych niedawno krwawych starciach między wojskiem a ludnością, 15 osób raniono.

(ETE.) **Bukaresztańska tajna policya wykryła nowy spisek komunist.** Aresztowano 20 osób. Przy rewizyi znaleziono znaczną ilość bomb. Aresztowani przyznają się do zamiaru wysadzenia w powietrze głównego budynku służby bezpieczeństwa.

PODWYŻKA PŁAC ROBOTNIKOM MIEJSK.

(a) Komisya cennikowa miejska na onegdajszem posiedzeniu postanowiła podwyższyć dotychczasowy mnożnik płac robotników miejskich o 421 poborów styczniowych.

ZE SPRAW SANITARNYCH.

(a) Podjęta przed kilku miesiącami przez gminę sanacya miasta dobiega końca. Na utworzone ogółem w mieście 103 komitety, dotąd ukończyło swe czynności 81. Obdarowano mydłem lub wapnem 245 rodzin ubogich, premiowano przez bezpłatne udzielenie bielizny 124 rodzin.

Komisaryaty dzielnicowe wydały 370 upomnień, wzywających do usunięcia nieprawidłowości w realnościach pod względem sanitarnym. Z powyższej liczby ukarano grzywnami 113 osób opornych.

Kronika telegraficzna.

(E. T. E.) **Ustąpienie dowódczyni O. L. K.** Dnia 1. października 1921 opuściła swe stanowisko dowódczyni Legii Ochotniczej Kobiet ppłk. Zagórska. Min. wojny wyraził jej swe uznanie i serdeczną podziękę w imieniu służby.

(PAT) **W porcie weneckim wybuchł pożar.** Szkody oceniają na 10 milionów lirów.

(PAT) **Podczas burzy na Morzu Północnem** zatonęły dwie łodzie ratunkowe.

(PAT) **Fort Santa Helena pod Genuą** eksplodował skutkiem pożaru lasów. Wybuch poczynił szkody w promieniu 40 klm. Słupy telegraficzne i telefoniczne zostały zniszczone. Wedle pierwszych wiadomości, jest wiele ofiar.

Ceny w warszawie spadły o 10 prc.

Warszawa, 26. października.

(PAT.) Pisma donoszą: **Wczoraj w bardzo wielu sklepach, zwłaszcza szewskich, ukazały się kartki, opiewające, że ceny spadły o 10 prc.**

Spadek cen węgla oczekiwany.

Spadek cen węgla oczekiwany.

Warszawa, 26. października.

(E. T. E.) „Prz. Wiecz." przewiduje, że skutkiem przyłączenia G. Śląska do Polski i spadku kursu marki niemieckiej **oczekiwać można spadku cen węgla.**

O wiązanki na groby obrońców Lwowa.

Apel do nauczycielstwa i młodzieży.

Lwów, 27. października.

Straż mogił polskich bohaterów po uzyskaniu zezwolenia kuratoryum O. S. L. zwraca się do nauczycielstwa i młodzieży z gorącą prośbą o pomoc w przygotowaniu wiązanek na groby poległych Obrońców Lwowa i kresów wschodnich. W dwóch salach szkolnych, mianowicie w budynku szkoły im. św. Antoniego przy ul. Głowińskiego i w budynku szkoły im. Lenartowicza złożona będzie zieleń od dnia 28. października.

Wicie wieńców i składanie wiązanek odbywać się będzie w godzinach wolnych od nauki — popołudniu od godz. 3 do 6. W dniu 31. bm. młodzież ozdobi groby zapomnianych i nieznanych bohaterów na cmentarzach Łyczakowskim i Janowskim. Komitet liczy także na współudział wypróbowanych naszych drużyn harcerskich.

Sprzedaż listków na groby, na cel budowy cmentarza Obrońców Lwowa, staraniem Straży mogił polskich bohaterów odbywać się będzie od 28. bm. w szkołach, biurach, sklepach i na ulicach miasta.

Zdobiąc listkami groby żołnierzy i rodzin swoich, oddamy cześć obrońcom miasta!

Projekt urządzenia cmentarza Obrońców Lwowa.

Wyniki działalności Straży mogił. — Plany urządzenia cmentarzyka. — Zbieranie funduszów.

Lwów, 27. października.

(mg) Dzięki energicznej pracy Towarz. Straży mogił polskich bohaterów, cmentarz Obrońców Lwowa będzie miał w przyszłości wygląd istotnie artystyczny i stanie się trwałym pomnikiem dziejów obrony miasta. Na wczorajszem posiedzeniu Straży mogił, odbytem pod przewodnictwem prez. Neumannowej, omawiano sprawę uregulowania cmentarza, którego plan przedłożył autor projektu p. Rudolf Indruch, absolwent Politechniki i były obrońca Lwowa.

Projekt ten przedstawia się następująco: Główna droga na cmentarz prowadzić będzie od strony Pohulanki. Na wzgórzu u wejścia wzniesiony będzie pomnik z kamienia, złożony z 12 kolumn dorychkich w półkolu i bramy środkowej z posągiem rycerza na szczycie. Całość cmentarza tworzyć będą trzy terasy. Za mogiłami obrońców będą umieszczone katakomby na 36 trumien dla najbardziej zasłużonych, złożone z sześciu części. Pomiędzy niemi zewnątrz będzie półkolista sadzawka — na szczycie wzgórza w głębi mała kaplica. Estetyczny ten projekt został już uznany przez władze miejskie i zyskał pochwałę prof. Szyszki Bohusza. W pobliżu katakomb będą groby lotników amerykańskich. Straż mogił postarała się już o zaprowadzenie wodociągu na cmentarzu.

W celu zebrania funduszów na budowę cmentarza urządza Straż mogił sprzedaż świec, krzyżów i listków na groby w czasie Zaduszek.

Sprawy miejskie.

Lwów, 27. października.

Z OBRAD SEKCYI II. I III. RADY MIEJSK.

(a) Na posiedzeniu Sekcyi II. (finansowej) Rady miejskiej uchwalono między innemi wydzierżawić folwark Sknilówek p. Janowi Lenczowskiemu na 2 lata za opłatą po 75 kg. zboża od morga.

Postanowiono oddać do dyspozycyi kuratoryum szkolnego parcelę budowlaną wraz z dwoma budynkami na cele założenia państwowej szkoły zawodowej żeńskiej.

Pracownikom miejskich Zakładów przemysłowych zgodzono się wypłacić zaliczkę zwrotną w wysokości 8.000, 10.000, 12.000 i 16.000 mk. Prawo do zaliczki mają ci, którzy przynajmniej 2 lata pracują w danem przedsiębiorstwie.

Postanowiono podnieść dotychczasową taryfę opłat mytniczych w następujący sposób: od wozu zwykłego próżnego z 1 mk. na 20 mk., od wozu załadowanego z 1.60 mk. na 40 mk., od wozu większego próżnego z 1.20 mk. na 30 mk., od wozu większego załadowanego z 2 mk. na 60 mk. i t. d.

Na posiedzeniu Sekcyi III. (budowlanej) postanowiono wezwać właścicieli realności ulicy Kraszewskiego i górnej Sykstuskiej do uregulowania sprawy kanalizacyi z okazyi będącego w budowie w pobliżu głównego kolektora.

KRONIKA.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

Teatr Wielki:

W środę 26. paźdz. o g. 7.30 „Burmistrz ze Stylmondu", dramat w 3 a. Maeterlincka i „Nair", balet w 1 a. Gościnny występ A. Fortunato i N. Kirsanowej (zamiast „Madame Butterfly").

W czwartek 27. paźdz. o g. 7.30 „Madame Butterfly", opera w 4 a. Pucciniego (zamiast „Burmistrz ze Stylmondu" i „Nair").

W piątek 28 paźdz. o g. 7.30 w. „Madame Butterfly", opera w 3 aktach Pucciniego.

W sobotę 29 paźdz. o g. 3.30 po poł. „Miód kasztelański", komedya w 3 aktach Kraszewskiego, przedstawienie dla młodzieży szkolnej staraniem „Komitetu rozrywek dla młodzieży".

W sobotę 29 paźdz. o g. 7.30 w. uroczysty wieczór ku uczczeniu 30-letniej pracy literackiej St. Przybyszewskiego „Śnieg", dramat w 4 aktach Przybyszewskiego. Poprzedzi prelekcya prof. Geszwinda.

Teatr Nowości.

W środę 26. paźdz. o g. 7.30 „Skowronek", operetka w 3 a. Fr. Lehara (zamiast „Hrabianka fox trotta).

W czwartek 27. paźdz. o g. 7.30 „Rozwódka", operetka w 3 a. L. Falla.

W piątek 28. paźdz. o g. 7.30 „Hrabianka fox trotta", operetka w 3 a. (zamiast „Róża Stambułu"

Repertuar „Bagateli" lwowskiej:

Wielki dział koncertowy z udziałem p. Ursteina (Pikusia), Ireny Zbierzchowskiej, M. Rentgena, M. Windheima, Elli Szpineterówny i inni. 2) Sketch w 1 akcie p. t.: „Jak kryształ". 3) Sketch kryminalny p. t.: „Śledztwo". Początek o godz. 8 wiecz.
o godz. 8 wiecz.

Repertuar Teatru lit.-art. „UL", ul. Ossolińskich 10.

Część koncertowa z udziałem pp. Bronowskiego, Mirskiego, Noskowskiej, Wiklińskiego i innych. Ponadto „Miama", pastel sceniczny Hemara, wykona H. Ordonówna. „Wizja" pióra W. Raorta, odtworzy S. Michałowski, oraz jednoaktowa operetka „Manewry wiosenne".

NADESŁANE.

Lwów, 27. października.

Święta zaduszne w szkołach. Ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego zarządziło, aby nadchodzące święta trwały we wszystkich szkołach od dnia 30. października do dnia 2. listopada włącznie.

Jubileusz Przybyszewskiego. Jak wiadomo, w sobotę 29 bm. odbędzie się w Teatrze Wielkim uroczyste przedstawienie „Śniegu“, ku uczczeniu 30-lecia pracy literackiej Stanisława Przybyszewskiego. „Śnieg“ reżyseruje jeden z najzdolniejszych naszych artystów p. Barwiński, przy współudziale autora. W przedstawieniu biorą udział pp. Barwińska, Wielandówna, Romanówna, Barwiński Melina, Konarski. Przed przedstawieniem wygłosi prelekcyę znany krytyk i literat, znawca twórczości Przybyszewskiego prof. Geszwind. Po pierwszym akcie sobotniego przedstawienia odbędzie się na scenie złożenie hołdu znakomitemu pisarzowi, któremu scena polska tyle zawdzięcza. Sprzedaż biletów na przedstawienie „Śniegu“ już się rozpoczęła i postępuje w takiem tempie, że teatr będzie wysprzedany.

„Życie teatralne“, tygodnik wraz z programem przedstawienia, poświęcone jest przeważnie jubileuszowi Przybyszewskiego.

Z teatru „Bagatela“. Ostatni program „Bagateli“ nie stracił nic ze swojej siły atrakcyjnej, o czem świadczy doskonały nastrój w stale przepełnionej widowni. Największem powodzeniem cieszą się wysoce artystyczne produkcye Zbierzchowskiej, Ursteina, Windheima i Rentgena. W poniedziałek premiera, świetny sketch „Przed bramą“, z Ursteinem w tytułowej roli oraz występy Hanki Ordonówny.

Koncert D. Jarosławskiego, śpiewaka opery kijowskiej, z łaskawym współudziałem p. Natalii Kwiecińskiej, odbędzie się w niedzielę dnia 30 bm. o godz. 8. wieczorem w żółtej sali Instytutu technologicznego, ul. Bourlarda 5. Całkowity dochód przeznaczony na bursę rękodzielniczą im. Dekerta. Bilety do nabycia w Instytucie techn. między 9—2 w poł.

(a) **Stan zdrowotny Lwowa.** Statystyka miejskiego urzędu zdrowia wykazuje za ubiegły tydzień zachorowań na tyfus brzuszny 28 (16 obcych), tyfus plamisty 11 (10 obcych), tyfus powrotny 2, szkarlatyna 31 (6 obcych), czerwonka 3 (2 obcy).

Zmarło ogółem w powyższym czasie we Lwowie 76 osób. w tem 24 dzieci do lat 6. Odkażono mieszkań 36, odwszawiono 422 osób.

(h) **Śmierć w tramwaju.** Wczoraj o godz. 9 rano w wozie tramwajowym KD na „Kopytkowem“, Bazyli Ziemiański, liczący lat 52, ślusarz kolejowy, zmarł na udar sercowy. Funkcyonaryusz policyi państw z VI komisaryatu, p. Kuźma, który natychmiast przybył na miejsce, zarządził stwierdzenie śmierci przez lekarzy dr. Willnera i Dolińskiego, poczem po sprawdzeniu tożsamości, wydał zwłoki rodzinie, zamieszkałej przy ul. Kasztelańskiej l. 11.

(—) **Wypadek podczas pracy.** Przy naprawie magazynów kolejowych, zniszczonych wskutek działań wojennych, zawaliło się wczoraj rusztowanie, na którem pracowało dwóch cieśli: Adam Pluskwa i Jan Marceluk, liczący po 57 lat. Wskutek tego wypadku pierwszy doznał złamania prawej nogi, drugi zaś ciężkiego potłuczenia. Pogotowie ratunkowe odwiozło Pluskwę do szpitala.

(h) **Włamanie do magazynu.** Onegdaj w nocy włamali się nieznani sprawcy po wybiciu dziury w murze do magazynu Półn. Tow. transp. przy ul. Na Bajkach l. 3 i zabrali stamtąd około 40 sztuczek płótna na wsypy. Jako podejrzanego o powyższe włamanie aresztowano jednego robotnika, zajętego w tym magazynie.

(h) **Znikła jak kamfora.** Przedwczoraj wieczorem „wydaliła się“ z realności przy ulicy Chodorowskiego 6, krowa, będąca własnością p. Helwigowej i do tej pory nie powróciła. Zachodzi uzasadniona obawa, że znalazł się jakiś „poczciwina“ i krową się zaopiekował. Mimo to policya czyni poszukiwania w celu sprowadzenia „zbiegłej“ krowy do jej właścicielki.

(h) **Kradzież wiejska.** Przedwczoraj nieznani sprawcy skradli na szkodę Jana Lecha w Ostrowie, pow. Szczerzec, pas skórzany od kieratu wartości 100.000 mk.

(—) **Kradzież kieszonkowa.** W ulicy Legionów skradziono wczoraj Markusowi Seinfeldowi z kieszeni bocznej portfel z 10.000 mk. i dokumentami. I choć poszkodowany spostrzegł brak portfelu prawie zaraz, mimo to jednak nie udało mu się przytrzymać kieszonkowca.

125

JULES de GASTYNE et GERARD BOURGEOIS

SYN NOCY.

POWIEŚĆ KINEMATOGRAFICZNA

tłumaczyła z francuskiego Zofia Lewakowska.

(Ciąg dalszy).

IV.

Irena zatrzymała konia.

Z bijącem sercem wspięła się na strzemionach i rozglądała się dokoła, a oczy jej lśniły wyrazem pewnej obawy lecz i jakiejś ukrytej nadziei.

Przed nią wznosiło się wzgórze... ruiny zamku Urfer...

Urocza, zaróżowiona twarzyczka dziewczęcia zdawała się płonąć jakimś wewnętrznym ogniem.

Zgrabnym ruchem zeskoczyła z siodła.

Przywiązawszy konia do drzewa, poczęła wspinać się powoli po stoku wzgórza.

Nagle twarz jej powlekła się śmiertelną bladością. Miała wrażenie, iż wszystka krew spłynęła jej do serca.

Przy ruinach stał Stelio.

Patrzył na zbliżającą się dziewczynę.

Zdawał się na nią wyczekiwać.

Irena nie zatrzymała się, ujrzawszy młodzieńca. Szła dalej tym samym krokiem po zboczu wzgórza, jakby przyciągana magiczną siłą jego wzroku.

Szła w stronę Stelia, tak jak się idzie ku swemu przeznaczeniu...

A on witał ją z oddala łagodnym, poważnym uśmiechem.

Podszedł do dziewczyny, a ona drżąc lekko, szepnęła z prostotą:

— Przyszłam...

Podniosła na Stelia swe jasne, czyste oczy.

Młodzian, ujmując dłoń dziewczęcia, powiedział:

— Codziennie przychodziłem tu i czekałem na panią!

Patrzył na nią jakby olśniony.

Irena czuła, iż coś dziwnego się z nią dzieje pod wpływem jego wzroku...

Stelio wyszeptał ze słodyczą jej imię:

— Irena...

Na dźwięk pieszczoty tego głosu dziewczynę ogarnęło jeszcze silniejsze wzruszenie. Słaniając się, przyciskała mocno ręce do piersi, jakby chcąc przygłuszyć niespokojnie bijące serce.

Stelio widząc, iż dziewczyna chwieje się na nogach, podtrzymał ją swem silnem ramieniem.

I wówczas, cicho, łagodnie główka Ireny osunęła się na ramię młodzieńca.

Była to dla obojga chwila niebiańskiego upojenia...

O kilka kroków od nich, za występem muru stary Matyasz napełniał swą fajkę.

Podchodząc do ruin Stelio spotkał go tam zatopionego we wspomnieniach.

Starzec lubił błądzić godzinami całemi po tym lesie, w którym przeżył swą młodość i większą część swojego życia.

W chwili, gdy Irena oparła głowę na ramieniu Syna Nocy, z gęstwiny wyłoniła się ostra twarz Pedra Alvareza.

Stary wyga, zdawało się, sprawował czaty.

Oddany swej szpiegowskiej misyi, dostrzegł nagle uroczą parę.

Jakiś błysk złej radości zaświecił w jego wązkich oczach o chytrem, ukośnem wejrzeniu.

Puścił się biegiem przed siebie...

„Mam go... Mam go wreszcie“ — szeptał ucieszony były właściciel oberży.

Biegł szybko, jakby na skrzydłach, podniecony swą nikczemną radością.

Dotarł niebawem do Ewy, która od chwili przybycia do tego kraju, dławiła się swą bezsilną złością, nie mogąc odkryć kryjówki „Tuarega“, jak zwykła była nazywać Stelia. Potęgowało to bardziej jeszcze jej nienawiść dla Syna Nocy.

— Mamy go! wrzeszczał zadyszany Alvarez, wpadając jak bomba do pokoju, gdzie Ewa wysłuchiwała właśnie raportu jednego z tych Bóg wie w jaki sposób wynalezionych tu przez nią bandytów, który od trzech dni napróżno przeszukiwał wszystkie kąty, nie mogąc trafić na ślad Stelia.

— Co? Co ty mówisz?... krzyknęła Ewa, zerwawszy się z miejsca jak oparzona.

— Mamy go!

— Lecz kogo?

— Głupiaś! O kimże miałbym mówić, jak nie o tym przeklętym Tuaregu!

— Widziałeś go?

— Tak, jak ciebie widzę!

— Gdzie?

— W lesie.

— Był sam?

— O! nie! Spotkałem go z jakąś ładną dziewczyną...

(C. d. n.)

EKONOMISTA.

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów. 26. października.

Waluta markowa.

Akcye bankowe za sztukę łącznie z kuponem bieżącym.

	Wart. nomin. Kor.	Ostat. dywid. Kor.	Płacą	Żądają	[illegible]
Bank akc. związkowy I. do VI. em.	280	44·30	580·—	—·—	—·—
Bank dyskontowy	280	—	800·—	—·—	—·—
Bank handlowy	1000	20	3600·—	—·—	—·—
Bank hipoteczny galic.	290	32	1000·—	1050·—	1025·—
Bank hipot. [illegible]	280	28·—	[illegible]	—·—	—·—
Bank Małopolski	200	22·40	675·—	—	—·—
Bank powszech. kredyt.	140	7·—	450·—	—·—	—·—
Bank przemysłowy	239	28·—	650·—	—·—	—·—
Bank ziemski kred. galic.	280	35·—	650·—	—·—	—·—

II. Akcye Towarz. handlowych i przemysłowych.

Tow. akc. brow. lwow.	500	100	30000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Chodorów	140	—	4000·—	4150·—	4075·—
Tow. akc. fabr. kart	140	42	2500·—	—·—	—·—
„Ćmielów“ fabr. porcel.	1000	—	4900·—	—·—	—·—
Fabr. cementu „Portland Szczakowa“	140	28	—·—	—·—	—·—
Tow. akc. „Galicya“	400	300	180000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Gafeta	140	22·50	3300·—	—·—	—·—
Tow. akc. Górka	140	15·40	10700·—	—·—	—·—
„Olkosy“, zakł. prz. drz.	1000	—	5800·—	6050·—	5725·—
Warsz. Ska akc. budowy „Parowozów“ I.-III. em.	500	00	1475·—	1675·—	1500·—
„Patria“ fabr. papieros.	1000	—	5200·—	—·—	—·—
Pezet	500	—	1200·—	1250·—	1225·—
„Pocisk“ Zakł. amunic.	350	00	1350·—	—·—	—·—
Polski Glob	500	100·—	1200·—	—·—	—·—
Polska nafta	500	75	2325·—	2450·—	2375·—
Polskie Tow. handlowe	140	21	1050·—	—·—	—·—
Tow. akc. Rukowawa	140	56	5000·—	—·—	—·—
Zakłady elektr. „Siersza“	140	5·60	2000·—	—·—	—·—
Gal. Zakł. górn. Siersza	140	—	11000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Zieleniewski	140	20	7800·—	—·—	—·—
„Żegluga Polska“	140	28	525·—	—·—	—·—

Listy zastawne za sto marek (bez kuponu bieżąc.)

Bank małopolski dłużn. 4 i pół prc.	99·—	101·—	—·—
Bank hip. gal. 4 i pół prc.	105·50	107·50	—·—
Bank hip. gal. 4 prc.	100·—	102·—	—·—
Bank hip. zaszł. 4 i pół prc.	99·—	101·—	—·—
Polski bank kr. 4 i pół prc.	107·—	109·—	—·—
Polski bank kr. 4 prc.	100·—	102·—	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 i pół prc.	107·—	109·—	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc.	102·—	104·—	—·—
Bank kred. ziem. 4 i pół prc.	99·—	101·—	—·—

Obligi za 100 marek (bez kuponu bieżąc.)

Komun. Banku kraj. 4 i pół prc.	100·—	102·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4 prc.	88·50	90·50	—·—
Koleje lokal. Banku kraj. 4 prc.	88·—	90·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1893, 4 prc.	88·—	90·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1904, 4 prc.	88·—	90·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1905, 4 prc.	88·—	90·—	—·—
Poż. kraj. gal. z r. 1906 4 prc. (zaksięg.)	98·—	99·—	—·—
Poż. kraj. z r. 1913 4 i pół prc.	91·—	93·—	—·—
Poż. kraj. z r. 1914 4 i pół prc.	97·—	99·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1906 4 proc.	88·—	90·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1909 4 proc.	88·—	90·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1911 4 proc.	88·—	90·—	—·—

V. Waluty.

Ruble carskie po 100 rb.	500·—	600·—	—·—
„ „ po 500 rb.	200·—	250·—	—·—
„ „ drobne	—·—	—·—	—·—
„ dumskie po 1000 rb.	50·—	70·—	—·—
„ „ po 250	50·—	50·—	—·—
„ „ kiereńki (po 40 i 20)	—·—	—·—	—·—
Karbowańce po 1000	3·—	5·—	—·—
Grzywny po 500 i wyżej	6·—	10·—	—·—
1 frank francuski	280·—	315·—	—·—
1 frank szwajcarski	760·—	8[illegible]0·—	—·—
1 L. Sterling	16000·—	17000·—	—·—
1 dolar amerykański	4100·—	4400·—	—·—
1 dolar kanadyjski	3400·—	3800·—	—·—
Marki niemieckie (po 1000)	25·—	29·—	—·—
„ „ (po 100)	24·—	28·—	—·—
„ „ (drobne)	23·—	27·—	—·—
Lei rumuńskie po 500	27·—	33·—	—·—
„ „ drobne	26·—	32·—	—·—
Liry włoskie	130·—	150·—	—·—
Czeskie korony	42·—	48·—	—·—
Czeskie korony niższe	—·—	—·—	—·—
Korony austr. niem. stemplowane	1·—	1·30	—·—

VI. Dewizy.

Na Londyn	16500·—	17500·—	—·—
„ Paryż	280·—	320·—	—·—
„ Zurych	760·—	830·—	—·—
„ Pragę	46·50	48·50	47·25
„ Wiedeń	1·15	1·35	1·20
„ Berlin	26	30·—	28·—
„ Nowy Jork	4000·—	4300·—	—·—
„ Medyolan	140·—	160·—	—·—
„ Bukareszt	28·—	34·—	—·—

VII. Rata bankowa.

Stopa eskontowa P. K. K. P. 7%.

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Lwów, 26. października.

Ruch na giełdzie ożywiony.

W akcyach przemysłowych najbardziej poszukiwano Olkosy, płacono za efektywne 6000, kurs nieefektywnych wahał się pomiędzy 5650 i 5725.

Chodorowskie płacono początkowo 4100, następnie 4050, wkońcu 4075, natomiast w Krakowie 4500 i 4650.

Parowozy z 1600 spadły stopniowo na 1500.

Pezety notowały 1225, Polska Nafta u nas 2400 i 2375, w Krakowie 2250 i 2300, w Warszawie 2625.

W akcyach bankowych skromne obroty w akcyach Banku hipotecznego po dotychczasowym kursie 1025.

Targ walut ożywiony.

Funty i franki podrożały, kurs marek niemieckich nie zmieniony, za dewizę na Berlin płacono 28, w Warszawie 27.50 do 28.25, dewiza na Pragę nieco silniejsza, u nas początkowo 47.50, wkońcu 47.25, w Warszawie z 45.75 awansowała na 47.50, dewiza na Wiedeń rozpoczęła kursem 1.30 i spadła stopniowo na 1.20, w Warszawie notowała 1.20, 1.25 i 1.22 i pół.

Przypuszczają, że w najbliższym czasie kurs będzie al pari.

Tendencya chwiejna, usposobienie ożywione.

Z wczorajszej popołudniowej giełdy nieoficyalnej.

Lwów, 27. października.

Tendencya chwiejna. Ceny zniżkowe. Tysiączki i setki austryackie nie notowane były dzisiaj zupełnie, ponieważ brak kompletny odbiorców.

Dolary amerykańskie 4100—4200, jedynki i dwójki 4025—4050, dolary kanadyjskie 3500—3520, 1-ki i dwójki 3400 — 3420, marki niemieckie 27·50—28·00, setki 26·50—27·00 drobne 26·00—26·10, leje 32·00—32·20, drobne 30·00—31·00, czeskie korony 45·00—48·00, drobne 44·00 do 44·20, austryackie tysiączki 0000—0000, setki 000·00—000·00, 50-koronówki 120·00 — 125.00, 20-koronówki 22·00—22·20, 10-koron. 20·00—20·50, 1-ki i 2-ki 1·00—1·20 f., ruble 5-setki 2·00 2·30, setki 3·00—7·00, 25-rublówki 1·90—2·30, 10-rubl. 1·80—1·90, reszta drobnych od 0·90—1·40, dumskie tysiączki 45·00—50·00, dumskie 250 rb. 30·00—32·00. karbowańce 2·80—3·00, hrywny 8·50—9·00 franki franc 290—305, funty szterl. 15700—15800, franki szwajcarskie 680—700.

Złoto: 20-kor. 16500—16600, 20-frankówki 15500—15600, 20-markówki 17000—17200, funty szterlingi 17000 — 17200, 10-rublówki 19000—19500, dolary 4000—4100.

Srebro: Korony austr. 230—235, floreny 550—550, ruble 900 — 950 kopiejki 3·20—3·50, dolary amerykańskie 3100—3120, połówki i ćwiartki 2900—2950, dolary kanad. 2650—2700, drobne 2550—2600, leje 200—205.

KURSA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.

Kraków, 26. października.

(PAT) Giełda z 26. października 1921: Akcye. Transakcye: Bank Małopolski 660 — Polskie Tow. Handl. I—III 1000 — Polski Glob 1200 — Zieleniewski 9000 — H. Cegielski 3500 — Trzebinia fabr. maszyn I—III 4250 — Polska Nafta 2400 — Trzebinia fabr. przetw. tłuszcz. 5350 — T. P. G. 7300 — Chodorów cukr. 4650.

KURSA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 26. października.

(PAT). Transakcye. Papiery procentowe: Obl. 6 prc. z r. 1917 za 100 mk. 115.75; list. zast. 4 i pół prc. ziemskie 260; list. zast. 5 prc. m. Warszawy 86; list. zast. 4 i pół prc. m. Warszawy 415 i pół.

Waluty i dewizy: Dolary St. Zjedn. 4300; franki franc. 315.

Akcye: Bank dyskont. Warszawski I—V 2660; Bank Handlowy Warszawski I—V em. 2185; Bank kredytowy w Warszawie 2500 — Warszawskie Tow. fabr. cukru 25300 — Warszawskie Tow. kopalń węgl. 21600 — Lilpop, Rauch i Löwenstein 3425 — Rudzki i Ska I. em. 2450, II. em. 2375 — L. J. Borkowski I—IV 1340 — Bracia Jabłkowscy I—V em. 1375 — Żyrardów 61600 — Ostrowieckie Zakłady 5800 — Polska Nafta I—III 2425 — Żegluga Polska 1650 — Przemysł drzewny 1925 — Pocisk 1275.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 27. października.

(Telef.) (m) Na wczorajszej giełdzie warszawskiej usposobienie dla dewiz mocniejsze, natomiast w dziale papierów dywidendowych usposobienie chwiejne, kursa niektórych akcyi uległy zniżce. Tendencya dla listów zastawnych ziemskich w dalszym ciągu mocna, listy miasta Warszawy bez zmiany.

MARKA POLSKA W WIEDNIU IDZIE W GÓRĘ.

Wiedeń, 26. października.

(PAT) **W wolnym obrocie notowano markę polską 108.**

GIEŁDA WIEDEŃSKA.

Wiedeń, 26. października.

(PAT) Giełda z 26. października 1921: Renta majowa 114 — Austr. renta kor. 114 — Węg. renta kor. 1000 — Losy tureckie 14500 Renta lutowa 114 — Prioritety kolei półn. 6440 — Anglobank 6210 — Bankverein 2700 — Kreditanstalt 3360 — Bank depozytowy 1455 — Laenderbank 8003 — Unionbank 2750 — Živnostenska Banka 16500 — Merkury 2200 — Bank Obrotowy 1500 — Kolej Północna 65100 — Kolej Lwowsko-Czern. 12300 — Kolej Południowa 6200 — Austr. koleje 22100 — Alpiny 24200 — Tow. Górn. Hutnicze 65000 — Krupp 15900 — Poldihütte 18400 — Rima 16400 Skoda 24100 — Fanto 40.000 — Gal. Karpaty 70000 — Galicia 200000.

DEWIZY WIEDEŃSKIE.

Wiedeń, 26. października.

(PAT) Kursa dewiz: Amsterdam 153150 — Belgrad 5590 — Berlin 2697 — Bruksela 32380 — Budapeszt 59850 — Chrystyania 59475 — Kopenhaga 85475 — Londyn 17990 — Medyolan 17790 — Nowy Jork 4448 — Paryż 32980 — Praga 4547 — Sofia 2745 — Sztokholm 101170 — Warszawa 88—90 — Zurych 81975 — dolary 4448 — belgijskie 52180 — bułgarskie 2495 — duńskie 84475 — marka niem. 2707 — angielskie 17960 — francuskie 32880 — holenderskie 153330 — włoskie 17315 jugosłow. 5584 — norweskie 58975 — polskie 95.25—97.25 — rumuńskie 3035 — szwedzkie 100970 — szwajcarskie 81575 — czeskie 4507 — węgierskie 608.50.

DEWIZY PRASKIE.

Praga, 26 października.

(PAT.) Berlin 59 — marka niem. 59 — Warszawa 2.07 — marka polska 1.97 i pół do 2.17½.

DEWIZY BERLINSKIE.

Berlin, 26. października.

(PAT) Kurs dewiz z 26. października 1921. Dolary 164·55, belgijskie 1173.75, funty szterl. 655·50, francuskie 1198·75, włoskie 655·25, polskie —·—·— czeskie 169·75, austr. stempl. 4·70, rumuńskie 118·75, szwajcarskie 2997·—, Amsterdam 5684·10, Chrystyania ——·—, Kopenhaga 3 06·75, Sztokholm ——·—, Helsingfors 257·75, Włochy 652·25, Londyn 655·80, Nowy York 165·33, Paryż 1206·25, Hiszpania 2202·75, Wiedeń stempl. 8·38, Praga —·—, Budapeszt 22·72, Szwajcarya 316·95, Buenos Aires —·—, Antwerpia ——·—. Dewizy polskie w ruchu prywatnym —.

DEWIZY ZURYCHSKIE.

Zurych, 26. października.

(PAT.) Kursa początkowe. Berlin 3·32, Nowy Jork 549, Londyn 21·65, Paryż 40·05, Medyolan 20·65, Praga 5·65, Budapeszt 0·75, Zagrzeb 1·85, Bukareszt 3·90, Warszawa **0·13**, Wiedeń 0·28. Austr. stempl. 0·18. Holandya —·—.

Zurych, 25 października.

(PAT.) Kursa końcowe. Berlin 3·35, Holandya 000·00, Nowy York 000, Londyn 00·00, Paryż 40·30, Medyolan 21·70, Bruksela 00·00, Kopenhaga 000·00, Sztokholm 000·00, Chrystyania 00·00, Madryt —·—, Buen. Aires —·—, Praga 5·65, Budapeszt 0·67, Zagrzeb 1·85, Bukareszt 4.00, Warszawa 0·13, Wiedeń 0·28, Austr. stempl. 0·18.

DEWIZY PARYSKIE.

Paryż, 26. października.

(PAT.) Kursa wekslowe z 26 październ. 1921. Weksle na Niemcy 8·25, Amerykę 13 66·5, Belgię 98·00, Anglię 54·12, Holandyę 463·00, Włochy 54.00, Szwajcaryę 256·50, Hiszpanię 182 00, Wiedeń 0·00, Rumunię 9·62, Pragę 14·12.

DEWIZY AMSTERDAMSKIE.

Amsterdam, 26. października.

(PAT). Dewizy z 25. bm.: Berlin 1.81, Paryż 21.41 i pół, Szwajcarya 53.65, Wiedeń 0.15, Kopenhaga 56.50, Sztokholm 68.10, Chrystyania 38.30, Nowy Jork 292.50, Bruksela 21, Madryt 39.15, Włochy 11.50.

DEWIZY NOWOJORSKIE.

Nowy Jork, 26 października.

(PAT.) Weksle na Londyn kablem transform. 395.31 — Weksle na Londyn 60-dniowe 391.75 — Weksle na Paryż 7.33 — Weksle na Berlin 0.60½ — Srebro krajowe 99 i pół — Srebro zagraniczne 68.62.

Z TARGU LWOWSKIEGO.

Lwów, 27. października.

Niepogoda wczorajsza wpłynęła ujemnie na podaż artykułów spożywczych na targach lwowskich, a co za tem idzie, pociągnęła za sobą zwyżkę cen. Popyt był silny. Dzięki niepogodzie dowóz ziemniaków i kapusty prawie że ustał, a znajdujące się na targach znikome ilości tych artykułów, mimo że są sprzedawane na wagę złota, są rozchwytywane.

Wczoraj płacono za kg. ziemniaków 35 mk., cebuli 130 mk., jabłek 100—180 mk., gruszek 120 do 240 mk., śliwek 240 mk., pomidorów od 200 do 300 mk., za główkę kapusty od 40—80 mk., kalarepy 10—30 mk., kalafioru 50—100 mk., kiełbi 25—50 mk., za kawałek chrzanu 5 mk., za małą wiązkę marchewki 20 mk., pietruszki 30—40 mk., za snop marchwi 100—150 mk., pietruszki 120 do 200 mk., buraków do 80 mk.

Za jedno jajo płacono 30 mk., za litr mleka 110 mk., za litr kwaśnej śmietany 220 mk., za kg. masła deserowego 1600—1800 mk., kuchennego 1400—1500 mk., za kg. sera 280 mk.

Za kg. mięsa wołowego z kośćmi płacono 280 mk., bez kości do 340 mk., wieprzowego z kośćmi 440 mk., bez kości 500 mk., cielęciny 260 mk., słoniny 900—1200 mk., sadła 1500 mk., kiełbasy 800—900 mk.

Za kg. białej mąki pszennej płacono 330—350 mk., żytniej 200—220 mk., ryżu 340—400 mk., kaszy hreczanej 250—280 mk., jagieł 180 mk., fasoli od 200—280 mk., cukru białego 1000 mk., żółtego 750 mk.

Za kg. białego chleba płacono 280 mk., ciemnego 165—175 mk., za małą bułeczkę 18—20 mk.

Kronika sportowa.

Lwów, 27 października.

Dnia 29 bm. w sobotę o godz. 3. po południu w Parku TZR. za rogatką stryjską, na zakończenie sezonu prac TZR., odbędą się zawody młodzieży szkół średnich z następującym programem:

1) Skok w dal. 2) Bieg na 100 m. 3) Bieg rozstawny 4×100. 4) Partya palanta. 5) Match o mistrzostwo szkoły średniej z nagrodą wędrowną. Zwycięzcy otrzymają następujące nagrody: 1) Nagroda dla zwycięzcy w biegu (na 100 m.) 2) Nagroda za skok w dal. 3) List pochwalny TZR. dla zwycięzców w biegu rozstawnym.

Dla członków Zarządu wstęp wolny do loży TZR. Ceny dla publiczności następujące: parter 30 mk., trybuna 60 mk., loża 200 mk.

WYCIECZKA W KARPATY.

Lwów, 27 października.

W niedzielę dnia 16 października br. odbyła się wycieczka Oddziału Lwowskiego Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego w Skolskie góry.

Uczestnicy wycieczki wyjechali ze Lwowa w sobotę dnia 15 bm. wieczorem do Dębiny. Tu przenocowali i wczesnym rankiem dnia następnego wyruszyli do doliny Kamionki. Piękna ta, prawie nieznana dolina, niezwykłe uroczy przedstawia widok, zwłaszcza w szacie jesiennej. Rzeczka Kamionka wije się tu popod zalesione zbocza lub strome, skaliste urwiska, tworząc w jednem miejscu wodospad kilkumetrowej wysokości. Po przejściu doliny, zatrzymali się uczestnicy wycieczki na krótki odpoczynek we wsi Kamionce, a na stępnie ruszyli w górę bocznym grzbietem, który wznosząc się łagodnie, łączy się na wysokości ok. 1200 m. z głównym grzbietem gór Skolskich. Dotarłszy do grzbietu znaleźli się uczestnicy w gęstej mgle, zasłaniającej wszelki widok, tak, że dalszy pochód na szczyt „Mutry“, który stanowił główny cel wycieczki, okazał się bezcelowym. Wobec tego zeszli najbliższą drogą do Zełemianki, a stąd wieczornym pociągiem powrócili do Lwowa. Mimo, że pogoda niezupełnie dopisała, wycieczka pozostawiła bardzo wiele miłych wspomnień, a niezwykle piękny, mieniący się od barw jesienny krajobraz górski wywarł na uczestnikach wrażenia niezatarte. W wycieczce brało udział 26 osób.

Polskie Towarzystwo Tatrzańskie Oddział lwowski urządza w niedzielę dnia 30 października br. jednodniową wycieczkę górską na Paraszkę. Wyjazd w sobotę 29 bm. o godz. 6 m. 15 z dworca głównego do Skolego. Powrót w niedzielę wieczorem o godz. 9 m. 30. W wycieczce mogą brać udział członkowie i uczestnicy Towarzystwa oraz goście wprowadzeni. Zgłoszenia w sklepie J. Bujaka, Kopernika 4.

Dzieciobójczyni.

Lwów, 27. października.

(h) Przed kilkoma dniami znaleziono w potoku w gminie Wiszenka, pow. Lwów, w stanie rozkładu zwłoki noworodka płci męskiej, które tam leżały już od kilku tygodni. Na podstawie zeznań mieszkańców Wiszenki aresztowano rzekomą matkę tego noworodka Katarzynę Hajduk, którą widziano dłuższy czas w stanie brzemiennym, a nie słyszano nic o jej porodzie po ustaniu u niej stanu odmiennego. Przytrzymana do winy się nie przyznała.

Włamanie do konsumu.

MILIONOWA KRADZIEŻ.

Lwów, 27. października.

(h) Onegdaj w nocy dokonano śmiałego włamania do konsumu „Dobrobyt“ przy ulicy Karpińskiego 3, gdzie nieznani dotąd sprawcy prócz gotówki około

600 do 700 tysięcy marek,

zabrali 435 kilogramów cukru wartości przeszło 300.000 mk., 50 kg. kaszy, 40 kg. mydła, 1 kożuch barani wartości 80.000 mk., oraz inne rzeczy, łącznej wartości

kilku milionów.

Sprawców dotąd nie zdołano schwycić. aresztowano tylko pod zarzutem współudziału dozorczynię z powyższej realności. Śledztwo w toku.

Nieoczekiwany koniec bandyty.

Lwów, 27. października.

W Rudnie, koło Lwowa, zdarzył się minionej nocy tragiczny wypadek. Przebieg jego był następujący. Franciszek Markowski, liczący 33 lat, znany złodziej z Biłohorszczy, spał minionej nocy w Rudnie, w stodole swego szwagra, którego już nieraz okradł. Nad ranem spostrzegł szwagier w stodole swej śpiącego Markowskiego. Chcąc wypędzić nieproszonego gościa ze swej zagrody, szarpnął go kilka razy za ubranie. Markowski, obudziwszy się, chwycił za brauning; wówczas szwagier, w obawie o swe życie, złapał za obok leżącą siekierę i uderzył ostrzem w głowę Markowskiego, zadając mu głęboką ranę. O wypadku tym natychmiast zawiadomiono posterunek policyi państwowej w Bogdanówce. Markowski, którego przywieziono na posterunek w Bogdanówce, wkrótce tamże zakończył życie.

Nakładem „Spółki akcyjnej wydawniczej“. Redaktor naczelny Dr. ROGER BATTAGLIA. Zastępca redaktora nacz. JERZY KONARSKI
Drukiem Spółki druk. „Prasa“ ul. Sokoła 4. Odpow. redaktor: MARYAN MACHALSKI.